

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 15 września 2017 r. sygn. akt II K 6/17 uznał oskarżonego **A. G.** za winnego tego, że w dniu 18 maja 2016 roku w T. przy ul. (...)działając ze z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził E. T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 870 złotych w ten sposób, że wprowadził ją w błąd co do zamiaru sprzedaży sztucców, których nie sprzedał lecz pobrał od niej gotówkę w kwocie 870 zł, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 13 czerwca 2016 roku w O. wszedł do mieszkania S. B. pod pozorem sprzedaży sztucców, po czym dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 200 złotych wręczonych mu przez S. B. oraz w kwocie 4.000 złotych z portfela S. B., a następnie w celu utrzymania się w posiadaniu skradzionych pieniędzy bezpośrednio po dokonaniu kradzieży użył przemocy poprzez odepchnięcie pokrzywdzonego i dociśnięcie jego dłoni do drzwi w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania paliczka palca ręki lewej, które skutkowało naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 281 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk za to na mocy art. 281 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Sąd na mocy art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu jedną karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd na mocy art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego A. G. obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwami poprzez zapłatę na rzecz:

- E. T. kwoty 870 złotych,
- S. B. kwoty 4.200 złotych.

Sąd na mocy art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu A. G. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniach: 5.08.2016 r. oraz 2.08.2016 r. uznając karę za wykonaną w zakresie 2 dni.

Sąd orzekł w przedmiocie kosztów sądowych i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 400 złotych i wydatki w kwocie 716,28 złotych.

Apelacje od tego wyroku wywiedli obrońcy oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości.

W apelacji obrońcy oskarżonego adw. S. S. wskazano na błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie czynu przypisanego w punkcie 1 przez brak ustalenia iż okoliczności sprawy nie stanowią o niskiej społecznej szkodliwości czynu oraz o niskim natężeniu złej woli oskarżonego, w sytuacji gdy społeczna szkodliwość nie była znaczna uwagi na niewielką wartość szkody, nadto z uwagi na zachowanie pokrzywdzonej która przyczyniła się do powstania szkody oraz z uwagi na zachowanie oskarżonego wobec pokrzywdzonej, która oskarżony odwiózł do domu, a błąd ten miał wpływ na przyjętą kwalifikację czynu przypisanego oskarżonemu oraz na wysokość orzeczonej kary jednostkowej oraz kary łącznej.

W zakresie czynu przypisanego w punkcie 2 obrońca zarzucił naruszenie przepisu art. 4, 7 i 92 k.p.k. przez naruszenie zasad swobodnej oceny materiału dowodowego, przepisu art. 9 § 1, art. 167 i art. 366 k.p.k. przez zaniechanie zweryfikowania obecności oskarżonego w miejscowości O. w dacie zdarzenia, przepisu art. 5 § 2 k.p.k. przez rozstrzygnięcie niedającej się rozstrzygnąć wątpliwości powstałej przy braku innych dowodów oprócz zeznań pokrzywdzonego na niekorzyść oskarżonego przez przypisanie mu sprawstwa.

Powyższe naruszenie przepisów prowadzić miało do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przypisanego oskarżonego w punkcie 2 czynu.

Obrońca ponadto zarzucił rażąco niewspółmierność kary orzeczonej za czyn przypisany w punkcie 2 oraz kary łącznej.

Obrońca wniósł o zmianę kwalifikacji czynu przypisanego w punkcie 1 na art. 286 § 3 k.k. i orzeczenie za ten czyn samoistnej grzywny oraz uniewinnienie od zarzutu popełnienia czynu przypisanego w punkcie 2, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę wyroku w zakresie kar i wymiarzenie kar łagodniejszych.

Obrońca oskarżonego adw. D. D. zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie czynu przypisanego w punkcie 2, obrazę przepisów postępowania przez dowolną ocenę dowodów, błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie pełnej poczytalności oskarżonego, nadto rażąco niewspółmierność kary orzeczonej za czyn przypisany w punkcie 1.

Obrońca wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie wymiarzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za czyn przypisany w punkcie 1 i uniewinnienie od zarzutu popełnienia czynu przypisanego w punkcie 2.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiezione apelacje okazały się skuteczne w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 2 wyroku, tj. czynu z art. 281 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk o tyle, że w tym zakresie zaskarżony wyrok – z uwagi na niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, które skutkowały przedwczesnymi ustaleniami faktycznymi – musiał zostać uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

Zaznaczyć bowiem należy, że niniejsza sprawa w obecnym jej stanie w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 2 wyroku nie dojrzała do ostatecznego rozstrzygnięcia, gdyż Sąd I instancji nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nadto sporządzone uzasadnienie wyroku jest niepełne.

Sąd przypisując oskarżonemu sprawstwo czynu opisanego w punkcie 2 podkreślił, że na jego sprawstwo w tym zakresie wskazują w pełni wiarygodne zeznania pokrzywdzonego, który w sposób pewny wskazywał nieznanego mu wcześniej A. G. jako sprawcę. A odnośnie tegoż zajścia z dnia 13 czerwca 2016r. na sprawstwo oskarżonego A. G. w pełni wiarygodnych zeznaniach wskazywał S. B., który rzetelnie w toku postępowania przygotowawczego i na rozprawie w sposób spójny opisał przebieg przedmiotowego zajścia, konsekwentnie jako sprawcę wskazywał nieznanego mu wcześniej oskarżonego A. G., a Sąd nie dopatrzył się tutaj jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań złożonych przez pokrzywdzonego S. B..

Należy wszakże wskazać, że zeznania pokrzywdzonego nie do końca wyjaśniają wszystkie wątpliwości w sprawie a były przecież podstawowym materiałem dowodowym na którym oparto orzeczenie w zakresie winy oskarżonego. W pierwszych zeznaniach z dnia 25 lipca 2016 r. pokrzywdzony wskazał na przebieg zdarzenia, stwierdzając iż z ręką był w szpitalu, był w szpitalu z synową L. B. (1). Pokrzywdzony wskazał na datę zdarzenia jako dzień 13 czerwca 2016 r. przy czym nie wskazał skąd w tak precyzyjny sposób tę datę pamięta, - czy łączy ją z jakimś innym konkretnym zdarzeniem czy datą (kart 51-52). Z zeznań L. B. (1) z dnia 26 lipca 2016 r. wynika jednak, że pokrzywdzony- jej teść S. B. - po przeczytaniu w lipcu artykułu w gazecie dotyczącego oszusta który miał oszukiwać osoby starsze oferując sztuce, zwierzył się jej, że też został oszukany w ten sposób, i w dniu 19 lipca 2016 r. była z nim w szpitalu, gdzie stwierdzono przebyte złamanie końca dalszego paliczka bliższego palca II reki lewej (karta 58). Z kolei z dokumentacji lekarskiej ze Szpitala (...) z dnia 19 lipca 2016 r. wynika, iż w trakcie badania w wywiadzie pokrzywdzony wskazał, że uraz miał mieć miejsce tydzień temu na podwórku (karta 61). Na tej dokumentacji oparta została opinia lekarska z dnia 7 lipca 2016 r., która jednak odnosi się do daty 13 czerwca 2016 r. jako daty zdarzenia, ale równocześnie wskazuje, że pokrzywdzonemu udzielono pomocy tydzień po zdarzeniu. Wskazania opinia wadliwie przyjęta została jako pełna i jasna, nadto wspierająca treść zeznań pokrzywdzonego, bowiem wskazane w

niej okoliczności są odmienne od tego co twierdzi pokrzywdzony w zakresie daty zdarzenia. Koniecznym jest zatem uzyskanie nowej opinii sądowo-lekarskiej która dawałaby odpowiedź czy stwierdzony u pokrzywdzonego uraz powstał około tydzień przed badaniem w Szpitalu w dniu 19 lipca 2016 r. czy też był to uraz sprzed pięciu tygodnia, a więc z daty wskazanej w zeznaniach pokrzywdzonego. Ponadto koniecznym jest ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego oraz L. B. (2) i wyjaśnienie precyzyjne kiedy pokrzywdzony pierwszy raz o zajściu miał mówić, czy mówił o tym synowi (który przecież ma zamieszkać w tym samym domu co pokrzywdzony na piętrze- karta 58verte), nadto wyjaśnienie z jakich przyczyn w wywiadzie w Szpitalu wskazał zupełnie inną datę i okoliczności zdarzenia (choć miało to być już przecież po przyznaniu, że został oszukany, zatem nie byłoby podstaw do ukrywania nawet z powodu wstydu w jakich okolicznościach uraz zaistniał). Dopiero przeprowadzenie powyżej wskazanych dowodów pozwoli na ustalenie daty zdarzenia i ewentualne wypowiedzenie się w zakresie możliwości weryfikacji tego czy oskarżony w dacie zdarzenia przebywał w miejscowości O., co kwestionowane jest w jednej z apelacji.

Kwestie te wymagają wyjaśnienia w toku ponownego postępowania, zaś postępowanie powtórzone musi być w tym zakresie w całości.

Należy wskazać, iż na sądzie orzekającym spoczywa obowiązek oparcia ustaleń faktycznych na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, przy czym sąd ten ma obowiązek mieć na względzie wszystkie okoliczności ujawnione i istotne dla sprawy, co ma szczególne znaczenie, gdy pomiędzy poszczególnymi relacjami zachodzą istotne różnice, winien różnice te i sprzeczności wyjaśnić. Przy gromadzeniu i ocenie dowodów sąd orzekający obowiązany jest uwzględniać okoliczności przemawiające za i przeciw oskarżonemu a nadto dokonać ich oceny z zachowaniem wskazań wynikających z art. 7 k.p.k. przy czym przesłanki na których oparł sąd orzekający ocenę dowodów muszą znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku, który jest dokumentem sprawozdawczym, w którym w sposób uporządkowany przedstawiony musi być wynik z narady z dokładnym wskazaniem jakie fakty i dlaczego sąd uznał za udowodnione, jak ocenił poszczególne dowody, dlaczego jednym dowodom walor wiarygodności przydał, a innym go odmówił.

Stosownym jest nadmienić, iż bez wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne uznać należy za przedwczesne - „wyroku nie wolno wydawać na podstawie części materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które tezę oskarżenia potwierdzają i tych, które ją podważają. Dopiero wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności może doprowadzić do wykrycia prawdy i poczynienia prawidłowych w tym zakresie ustaleń” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1996r. sygnatura akt III KRN 191/95 Prok. i Pr. 1996/7-8/11).

Koniecznym jest zatem w toku postępowania zweryfikowanie wskazanych wyżej okoliczności.

Nie znalazł natomiast Sąd Okręgowy podstaw do kwestionowania orzeczenia w zakresie skazania za czyn z art. art. 286 § 1 k.k. na szkodę E. T..

Ocena zebranego materiału dowodowego w zakresie tego rozstrzygnięcia nie narusza przepisu art. 7 k.p.k., nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i nie wykazuje błędów logicznych. W realiach niniejszej sprawy konfrontując ustalenia faktycznie z przeprowadzonymi dowodami trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd I instancji rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności przestępstw nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd dał wiarę i na których rozważania swe oparł.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacjach trzeba skonstatować, iż w wysokim stopniu niestosownym jest wskazywanie, że społeczna szkodliwość czynu dokonanego na szkodę E. T. nie był znaczna między innymi z powodu zachowania pokrzywdzonej która jakoby miała przyczynić się do powstania szkody, gdy równocześnie skarżący nie wskazuje na czym takie przyczynienie się miało polegać. Trudno zaś uznać, iż z faktu że pokrzywdzona poprosiła oskarżonego o pomoc w wypłaceniu pieniędzy z bankomatu wnioskować, iż przyczyniła się do powstania szkody, bowiem należałoby chyba wnioskować że zwrócenie się o pomoc do innej osoby stanowić ma o życiowej naiwności i przyczynieniu się do powstania szkody co doprawdy trudno uznać za właściwe i za okoliczność umniejszającą jakoby winę oskarżonego. Fakt, iż oskarżony postanowił wykorzystać nieporadność pokrzywdzonej w tym zakresie

bynajmniej nie świadczy o nieznacznej społecznej szkodliwości tego czynu czy niskim natężeniu złej woli, skoro działanie oskarżonego polegało właśnie na wykorzystaniu nieporadności osoby starszej.

Nie sposób również zasadnie twierdzić, iż oszustwo na kwotę 870 zł odnosi się do niewielkiej wartości szkody.

Nie znalazł również Sąd Okręgowy podstaw do kwestionowania ustaleń co do poczytalności oskarżonego w chwili czynu. Oskarżony na etapie postępowania przygotowawczego nie wskazywał by leczyl się psychiatrycznie czy neurologicznie, także obecnie wskazywał tylko na zażywanie środków uspokajających, nie wskazywał by leczyl się neurologicznie, zaś trudno z faktu hospitalizacji oskarżonego w listopadzie 2017 roku z powodu nadużywania środków uspokajających wysnuwać wnioski co do jego braku poczytalności odnośnie zdarzeń mających miejsce kilkanaście miesięcy wcześniej, co do których nie wskazywał wcześniej, by był pod działaniem jakichkolwiek środków farmakologicznych.

Odnośnie wymierzonej oskarżonemu kary wskazać należy, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można w zasadzie podnieść jedynie wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku wskazał okoliczności, które miał na uwadze orzekając karę i wyważył je prawidłowo. Nie sposób uznać, iż przypisany oskarżonemu czyn z art. 286 § 1 k.k. miałby być oceniony jako wypadek mniejszej wagi, bowiem zarówno wysokość szkody, jak i zachowanie oskarżonego, który postanowił wykorzystać nieporadność pokrzywdzonej bynajmniej nie świadczy o nieznacznej społecznej szkodliwości tego czynu czy niskim natężeniu złej woli oskarżonego.

Wymierzoną zatem oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności należy uznać za prawidłowo wyważoną. Z uwagi na fakt, że oskarżony był wcześniej karany na karę pozbawienia wolności nie było podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania tej kary.

Powyższe okoliczności sprawiły, iż Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 2 wyroku i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania, konieczne jest bowiem nie tylko powtórzenie czynności dotychczas przeprowadzonych przed Sądem ale także rozszerzenie postępowania dowodowego, w tym przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza sądowego.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd przeprowadzi pełne postępowanie dowodowe, w szczególności podejmie próby wyjaśnienia wskazanych powyżej kwestii dotyczących.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, bowiem nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów odnośnie przypisanego czynu z art. 286 § 1 k.k. na szkodę E. T., ani co za tym idzie w zakresie orzeczenia o winie oskarżonego, i będącego jej konsekwencją orzeczenia o karze.

Sąd dokonał korekty wyroku w zakresie zaliczenia na poczet kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności, bowiem oskarżony był zatrzymany w dniach 2 sierpnia 2016 r. oraz 5 lipca 2016 r.

Sąd orzekł ponadto w zakresie kosztów sądowych, którymi obciążył oskarżonego z uwag na nieuwzględnienie apelacji w zakresie przypisanego czynu z art. 286 § 1 k.k. na szkodę E. T..